

## Wyrok z dnia 1 grudnia 2006 r., I CSK 315/06

**Naruszenie przez biegłego rewidenta zasad wykonywania tego zawodu, określonych ustawowo oraz w tzw. normach deontologicznych może być – w okolicznościach sprawy – uznane za czyn niedozwolony (ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, Dz.U. Nr 121, poz. 591 ze zm. oraz ustawa z dnia 13 października 1994 r. o biegłych rewidentach ich samorządzie, Dz.U. Nr 121, poz. 592 ze zm.).**

*Sędzia SN Gerard Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)*

*Sędzia SN Stanisław Dąbrowski*

*Sędzia SN Kazimierz Zawada*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "A.2.P.", spółki z o.o. w W. przeciwko "K.P.M.G.P.A.", spółce z o.o. w W. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A., I Inspektorat w W. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 1 grudnia 2006 r., skarg kasacyjnych strony pozwanej i interwenienta ubocznego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 marca 2006 r.

uchylił zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo i orzekającą o kosztach procesu i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Powodowa spółka z o.o. "A.2.P." domagała się zasądzenia od pozwanego "K.P.M.G.P.A.", spółki z o.o. kwoty 629 843,98 zł z tytułu odszkodowania wyrównującego szkodę powstałą przez to, że pozwana odpowiada za zawinione naruszenie norm wykonywania zawodu biegłego rewidenta i zasad badania sprawozdania finansowego, co spowodowało konieczność zapłacenia odsetek od zaległości podatkowych oraz uiszczenia wynagrodzenia pozwanej.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2005 r. oddalił powództwo, ustalając, że dniu 30 grudnia 1998 r. strony zawarły umowę dotyczącą przeprowadzenia rocznego badania sprawozdania finansowego powodowej spółki za 1998 r. W wykonaniu tej umowy sporządzona została opinia biegłego rewidenta i raport z przeprowadzonych badań. W opinii stwierdzono, że sprawozdanie finansowe powodowej spółki zostało sporządzone zgodnie z zasadami rachunkowości stosowanymi w sposób ciągły na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych. Stwierdzono też, że sprawozdanie finansowe co do formy i treści zgodne jest z obowiązującymi przepisami prawa i umową spółki oraz przedstawia rzetelnie i jasno informacje istotne dla oceny rentowności, wyniku finansowego, działalności gospodarczej oraz sytuacji majątkowej i finansowej spółki. Zarówno opinia, jak i raport nie zawierały żadnych zastrzeżeń do prawidłowości sprawozdania finansowego spółki. Za wykonanie umowy powodowa spółka zapłaciła pozwanej wynagrodzenie w kwocie 39 424,19 zł. Pod koniec 2000 r. w powodowej spółce przeprowadzona została kontrola przez Urząd Kontroli Skarbowej. W toku niej zakwestionowano m.in. stawkę podatku od towarów i usług przyjętą przez powodową spółkę dla tzw. prowizji międzynarodowej. Urząd uznał, że obowiązuje stawka 22 % podatku od towarów i usług, a nie 0 %, jak przyjęła strona powodowa. W konsekwencji wydana została decyzja określająca wysokość zaległego zobowiązania podatkowego powodowej spółki oraz wysokość odsetek za zwłokę, a także wysokość dodatkowego zobowiązania podatkowego wynikającego z art. 27 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. Nr 11, poz. 50 ze zm.). Powodowa spółka uiściła te należności.

Oddalając powództwo, Sąd Okręgowy wskazał przede wszystkim, że strony łączyła umowa o dzieło, a więc w rachubę wchodzi odpowiedzialność kontraktowa, jednak roszczenia oparte na tej podstawie uległy dwuletniemu przedawnieniu (opinię i raport oddano dnia 13 lipca 1999 r., pozew zaś wniesiono dnia 7 czerwca 2002 r.). W tej sytuacji, skoro powodowa spółka oparła roszczenia na podstawie deliktowej, Sąd Okręgowy analizował, czy w świetle ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. Nr 121, poz. 591 ze zm.) oraz ustawy z dnia 13 października 1994 r. o biegłych rewidentach ich samorządzie (Dz.U. Nr 121, poz. 592 ze zm.) oraz uchwały Krajowej Rady Biegłych Rewidentów w sprawie norm wykonywania zawodu biegłego rewidenta, można przypisać odpowiedzialność

deliktową pozwanej spółce. Na to pytanie Sąd Okręgowy udzielił odpowiedzi negatywnej. (...) Odmienne ocenę przedstawił Sąd Apelacyjny w Warszawie, który wyrokiem z dnia 28 czerwca 2006 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 590 419,79 zł z odsetkami. Analizując obowiązki biegłego rewidenta w świetle przepisów ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, postanowień uchwały Krajowej Rady Biegłych Rewidentów dotyczącej zasad badania sprawozdań finansowych oraz zaleceń zawartych w dokumencie pn. „Wskazówki dotyczące badania wiarygodności pozycji bilansu i rachunku zysku i strat” opracowanym przez Komisję ds. Standardów Rewizji Finansowej, Sąd Apelacyjny przyjął, że zaniechanie przez biegłego rewidenta, przeprowadzającego badanie sprawozdania finansowego, skontrolowania dokumentacji dotyczącej tego sprawozdania pod kątem prawidłowości obliczenia zobowiązań finansowych stanowi naruszenie obowiązujących przepisów prawa, a więc jest działaniem bezprawnym i z reguły zawinionym. Takie działanie wyrządzające szkodę stanowi czyn niedozwolony. Szkodą jest uiszczona należność podatkowa z odsetkami i nie obejmuje wynagrodzenia wypłaconego pozwanej spółce.

Wyrok ten zaskarżyły skargą kasacyjną strona pozwana oraz interwenient uboczny po stronie pozwanej – Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. Strona pozwana powołała jako podstawy kasacyjne naruszenie przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego i art. 278 k.p.c. przez oparcie wyroku na pozasądowej opinii, oraz naruszenie prawa materialnego, tj. art. 415 k.c., przez przyjęcie, że działania pozwanego polegające na nienależytym wykonaniu umowy o przeprowadzenie badania rocznego sprawozdania finansowego nosiły znamiona czynu niedozwolonego, art. 443 k.c. przez przyjęcie, że stronie powodowej przysługiwała możliwość dochodzenia roszczenia zarówno z tytułu nienależytego wykonania umowy, jak i z czynu niedozwolonego, art. 353<sup>1</sup> w związku z art. 443 k.c. przez przyjęcie, że umowne ograniczenie wysokości odszkodowania nie wpływa na zakres deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, art. 58 k.c. w związku z art. 10 ustawy o biegłych rewidentach i ich samorządzie przez uznanie, że § 3 pkt 4 umowy określa obowiązki rewidenta w sposób sprzeczny z przepisami prawa, oraz art. 361 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie Strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo i orzeczenie co do

istoty sporu, względnie przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Interwenient uboczny zarzucił naruszenie art. 233 § 1, art. 386 § 1, art. 385 i 328 § 2 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a także naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6, 415, 443, 58, 361 i 646 k.c. oraz art. 4 ust. 1, 2 i 4 ustawy o rachunkowości. W związku z tym domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo i orzeczenia co do istoty sprawy, względnie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Podstawowym problemem, który należy rozważyć w ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego, jest to, czy i kiedy nienależyte wykonanie obowiązków wynikających z umowy może być zakwalifikowane jako czyn niedozwolony. Pozostaje poza sporem, że strony zawarły w dniu 30 grudnia 1998 r. umowę w sprawie badania sprawozdania finansowego, na podstawie której powodowa spółka powierzyła do wykonania pozwanej przeprowadzenie badania rocznego sprawozdania finansowego za 1998 r. W umowie znalazło się zastrzeżenie, że badanie to będzie przeprowadzone zgodnie z wymaganiami ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości oraz z uwzględnieniem norm wykonywania zawodu biegłego rewidenta, opracowanych przez Krajową Radę Biegłych Rewidentów. Zasadnie więc Sąd Apelacyjny – rozważając zakres i charakter obowiązków biegłego rewidenta przy dokonywaniu tego badania – odniósł się zarówno do przepisów ustawy o rachunkowości, jak i norm deontologicznych dotyczących wykonywania zawodu biegłego rewidenta. W szczególności art. 65 ust. 1 ustawy o rachunkowości stanowi, że celem badania sprawozdania finansowego jest wyrażenie przez biegłego rewidenta opinii wraz z raportem o tym, czy sprawozdanie finansowe jest prawidłowe oraz rzetelnie i jasno przedstawia sytuację majątkową i finansową, jak też wynik finansowy badanej jednostki. Przepisy te określają też zarówno treść opinii (art. 65 ust. 2), jak i raportu (art. 65 ust. 5). Opinia powinna stwierdzać m.in., czy badane przez biegłego rewidenta sprawozdanie finansowe zostało sporządzone na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych i zgodnie z określonymi przez ustawę o rachunkowości zasadami, czy jest zgodne co do formy i treści z obowiązującymi daną jednostkę przepisami prawa, statutem lub umową oraz czy przedstawia rzetelnie i jasno wszystkie istotne dla oceny jednostki informacje. Sąd Apelacyjny odwołał się też do norm

deontologicznych zawartych w uchwale z dnia 16 lutego 1966 r. Krajowej Rady Biegłych Rewidentów w sprawie norm wykonywania zawodu biegłego rewidenta powziętej w porozumieniu z Ministrem Finansów. Wskazano tu na m.in. na postanowienie pkt 13 normy nr 1 (załącznik nr 1 do powołanej uchwały) z którego wynika, że cel badania sprawozdania finansowego wymaga też dokonania oceny prawidłowości wykazania należności i zobowiązań, z uwzględnieniem odsetek, z tytułów podatkowych, w tym również podatku od towarów i usług. Przywołano też treść postanowienia pkt 1.4. części C tzw. wskazówek dotyczących badania wiarygodności pozycji bilansu i rachunku zysków i strat opracowanych przez Komisję ds. standardów rewizji finansowej powołaną przez Krajową Radę Biegłych Rewidentów. Według tej wskazówki, zaleca się m.in. wrywkowe zbadanie poszczególnych transakcji sprzedaży, dotyczących ich faktur, w tym stawek podatku od towarów i usług (czy są prawidłowo wystawione i odpowiadają przepisom o podatku od towarów i usług).

Na podstawie tych przepisów ustawy o rachunkowości i norm deontologicznych Sąd Apelacyjny stwierdził, że obowiązki biegłego rewidenta przeprowadzającego badanie sprawozdania finansowego nie ograniczają się do sprawdzenia poprawności sporządzenia sprawozdania od strony techniczno-księgowej (formalnej), lecz biegły rewident powinien także skontrolować merytoryczną prawidłowość tego sprawozdania, a więc zasadność poszczególnych pozycji księgowych m.in. pod kątem prawidłowego zastosowania stawki podatku od towarów i usług. Okoliczność ta ma istotne znaczenie, gdyż zbadanie merytorycznej strony sprawozdania ma wpływ na prawidłowość całego sprawozdania, w szczególności chodzi o stwierdzenie, czy istnieją zobowiązania podatkowe danej jednostki, jakiej wielkości, czy terminowo zostały uiszczone i wykazane w sprawozdaniu, czy też w wyniku błędu stanowią niezapłaconą należność podatkową obciążającą daną jednostkę.

Ocenę Sądu Apelacyjnego należy podzielić. Badanie sprawozdania finansowego obejmuje – według umowy zawartej między stronami – kontrolę zgodności co do formy i treści sprawozdania z obowiązującymi przepisami prawa i aktów założycielskich spółki. Badanie zgodności treści sprawozdania z obowiązującymi przepisami prawa niewątpliwie oznacza badanie merytoryczne. Tak więc z samej treści umowy wynika, że biegły rewident bada merytorycznie sprawozdanie finansowe w aspekcie zgodności z przepisami prawa i aktem założycielskim.

Badanie zgodności sprawozdania z przepisami prawa oznacza także kontrolę prawidłowości stosowania przepisów prawa podatkowego, w tym podatku od towarów i usług. Powołane przepisy ustawy o rachunkowości oraz treść norm deontologicznych jedynie potwierdzają zasadność tego wniosku. Trudno zresztą akceptować pogląd odmienny, gdyż pozostawałby w sprzeczności z celem badania sprawozdania finansowego i podważałby sens takiego badania. Tej oceny w niczym nie zmienia postanowienie umowy, że „sporządzenie opinii i raportu nie może być traktowane jako wyrażenie poglądu co do prawidłowości i terminowości wywiązywania się klienta z obowiązku płatności podatków i innych świadczeń publicznych”. To postanowienie nie oznacza, że biegły rewident zwolniony jest przy badaniu sprawozdania finansowego z obowiązku skontrolowania prawidłowości stosowania przepisów prawa podatkowego przez badaną jednostkę.

Sąd Apelacyjny trafnie przywołał też pkt. 26 i 27 tzw. normy nr 2 (załącznik nr 2 do uchwały Krajowej Rady Biegłych Rewidentów) dotyczącej wykonywania zawodu biegłego rewidenta. Zgodnie z tymi postanowieniami, stwierdzone w toku badania przypadki istotnego naruszenia prawa, w szczególności prawa podatkowego, dewizowego, celnego oraz statutu lub umowy spółki powinny być ujęte w raporcie i wystąpieniu do kierownika jednostki. Skoro więc biegły rewident zaniechał merytorycznego badania sprawozdania finansowego powodowej spółki, a w szczególności nie odniósł się do prawidłowości stosowania stawki podatku od towarów i usług w odniesieniu do tzw. marży międzynarodowej (stosowano stawkę 0 % zamiast 22%), to jego postępowanie, stanowiące naruszenie przepisów prawa, nosi – zdaniem Sądu Apelacyjnego – cechy czynu niedozwolonego. Tym samym stronie powodowej – w ramach art. 443 k.c. – przysługuje wybór podstawy prawnej roszczenia odszkodowawczego. Okoliczność, że roszczenie z tytułu nienależytego wykonania umowy o dzieło uległo dwuletniemu przedawnieniu, nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia odszkodowawczego z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym.

Podejmując ten wątek należy stwierdzić, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. W uzasadnieniu wyroku z dnia 10 października 1997 r., III CKN 202/97 (OSNC 1998, nr 3, poz. 42) Sąd Najwyższy przypominał, że czyn niedozwolony, w znaczeniu art. 415 k.c., może mieć miejsce tylko wtedy, gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciężący na

każdym. Takie stanowisko jest ugruntowane zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i w piśmiennictwie; kryterium powszechności reguł poprawnego i ostrożnego zachowania jest istotne dla odróżnienia zdarzenia przybierającego postać czynu niedozwolonego od zdarzenia stanowiącego niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Względny charakter bezprawności łączony jest tradycyjnie z odpowiedzialnością *ex contractu*, w ramach której podstawową przesłanką jest naruszenie określonych powinności ciążących na dłużniku względem wierzyciela, a nie jakichkolwiek reguł poprawnego postępowania.

Oczywiście, abstrakcyjnie można przyjąć, że względna bezprawność może prowadzić do naruszenia obowiązku ogólnego, ustawa bowiem nakazuje wypełniać zobowiązania. Takie abstrakcyjne ujęcie nie może jednak uzasadniać odpowiedzialności, gdyż prowadzi do zatarcia różnic między odpowiedzialnością kontraktową i deliktową. Z tej właśnie racji wyrządzenie szkody w ramach istniejącej więzi obligacyjnej tylko niekiedy może prowadzić do zbiegu odpowiedzialności z reżimem deliktowym, a więc wtedy gdy dłużnik narusza swym postępowaniem nie tylko obowiązki wynikające z wcześniejszego stosunku obligacyjnego, ale zarazem powszechnie ustalone reguły prawidłowego postępowania. Inaczej rzecz ujmując, czynu niedozwolonego można się dopuścić również wtedy, gdy poszkodowanego i sprawcę łączy stosunek zobowiązaniowy, co ma miejsce wtedy, gdy szkoda jest następstwem takiego działania lub zaniechania sprawcy, które stanowi samoistne, tzn. niezależnie od istniejącego zobowiązania, naruszenie ogólnie obowiązującego przepisu prawa bądź zasad współżycia społecznego. W takiej sytuacji dochodzi do zbiegu roszczeń odszkodowawczych *ex delicto* i *ex contractu* (art. 443 k.c.). Dopiero w tym kontekście należy ocenić prawidłowość kwalifikacji zachowania się biegłego rewidenta dokonanej przez Sąd Apelacyjny, który uznał, że nienależyte wykonanie obowiązku badania sprawozdania finansowego jest czynem niedozwolonym, gdyż biegły uchybił przepisom ustawy o rachunkowości i normom deontologicznym, mającym charakter powszechny. Tego poglądu nie można *a limine* odrzucić.

Przepisy ustawy o rachunkowości mają cechy prawa powszechnie obowiązującego, jednak dla oceny postępowania biegłego rewidenta miarodajne są przepisy rozdziału 7. dotyczące badania i ogłoszenia sprawozdań finansowych, w szczególności art. 65 i 66, określające cel badania sprawozdania finansowego, treść opinii i raportu oraz wymagania podmiotowe w stosunku do biegłego

rewidenta. Nie można nie dostrzec, że przepisy zostały zaadresowane tylko do określonej grupy zawodowej i uzupełniane są normami deontologicznymi określającymi zasady wykonywania zawodu biegłego rewidenta. Z tego względu w umowie zawartej między stronami wyraźnie postanowiono, że badanie sprawozdania finansowego będzie dokonane zgodnie z wymogami ustawy o rachunkowości i z uwzględnieniem norm wykonywania zawodu biegłego rewidenta. Nie można więc twierdzić, że te przepisy i normy deontologiczne, określające sposób przeprowadzania badania sprawozdania finansowego, adresowane są do każdego. Przeciwnie, ich zakres podmiotowy jest ściśle określony; adresowane są do biegłych rewidentów. W tym sensie nie mają one charakteru powszechnego, co nie oznacza, aby naruszenie przez biegłego rewidenta zasad wykonywania zawodu określonych ustawowo (ustawa o rachunkowości oraz ustawa z dnia 13 października 1994 r. o biegłych rewidentach, Dz.U. Nr 121, poz. 592), jak i w tzw. normach deontologicznych (opracowanych przez Krajową Radę Biegłych Rewidentów na podstawie ustawowego upoważnienia) nie mogło – w określonych okolicznościach – być zakwalifikowane jako czyn niedozwolony.

Biegli rewidenci pełnią funkcję osób zaufania publicznego i z tego względu w odniesieniu do tej grupy zawodowej określono w sposób szczegółowy zasady wykonywania zawodu, w tym zasady badania sprawozdania finansowego. Jeśli biegły rewident opracował opinię i raport z badania rocznego sprawozdania finansowego danej jednostki z pogwałceniem tych zasad, to jego zachowanie, jeżeli było źródłem szkody, może być uznane za czyn niedozwolony. Należy więc podzielić ocenę Sądu Apelacyjnego, z tym że jego stwierdzenia trzeba powiązać z okolicznościami niniejszej sprawy.

Po pierwsze, pozwanym w niniejszej sprawie nie jest biegły rewident, który dokonał badania rocznego sprawozdania finansowego powódki, lecz spółka audytorska. W rachubę może więc wchodzić jej odpowiedzialność na podstawie art. 429 lub 430 k.c. Przesłanki odpowiedzialności w obu tych przepisach przedstawiają się odmiennie, gdyż art. 429 k.c. przyjmuje konstrukcję winy w wyborze, a art. 430 k.c. odpowiedzialność zwierzchnika za szkodę wyrządzoną przez podwładnego. Są to konstrukcje odpowiedzialności za cudzy czyn niedozwolony, tymczasem Sąd Apelacyjny przyjął odpowiedzialność osoby prawnej za czyn własny.

Po drugie, jeśli biegły rewident nie odniósł się w opinii do stosowanej przez powodową spółkę stawkę 0% podatku od towarów i usług do tzw. marży

międzynarodowej, to albo tej kwestii w ogóle nie badał – co stanowiłoby ewidentne naruszenie zasad wykonywania zawodu biegłego rewidenta – albo uznał, że jest to praktyka prawidłowa. Tak stwierdziła pozwana, podnosząc, że wysokość stawki podatku od towarów i usług dotyczącej tzw. prowizji międzynarodowej była kontrowersyjna. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii Witolda M., przedstawionej przez stronę powodową, i uznał, że także z niej wynika kontrowersyjność tej stawki. Pomijając odmienną ocenę Sądu Apelacyjnego tej opinii, należy podnieść, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, opinia opracowana na zlecenie strony może być traktowana jedynie jako wyjaśnienie stanowiące poparcie stanowiska strony. Nie można więc przejść do porządku nad zarzutem naruszenia art. 278 k.p.c., które mogło wpływać na treść rozstrzygnięcia, skoro zarzucono biegłemu naruszenie zasad wykonywania zawodu przez to, że nie zakwestionował stosowanej przez powódkę stawki podatku od towarów i usług.

Po trzecie, szkoda powodowej spółki wynosi kwotę 449 543,26 zł z tytułu odsetek od zaległości podatkowych, liczonych za okres od dnia 16 lipca 1999 r. (data doręczenia raportu) do dnia 14 września 2001 r. (data wydania decyzji podatkowej), oraz kwotę 140 876,53 zł z tytułu tzw. sankcji przewidzianych w art. 27 ustawy o podatku od towarów i usług. W tym kontekście rozważenia wymaga kwestia związku przyczynowego między uchybieniem rewidenta a tak określoną szkodą, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., nie sposób bowiem ocenić związku przyczynowego w tej samej płaszczyźnie wówczas, gdyby stosowana stawka podatku od towarów i usług była oczywiście błędna, czego biegły rewident nie kwestionował wbrew zasadom wykonywania zawodu, oraz w sytuacji, w której wysokość stawki była dyskusyjna, a biegły w wystąpieniu do kierownika jednostki nie przedstawił tej wątpliwości. (...)

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> k.p.c.).